

SŁAWOMIR WĄSIK

SSAKI
MAZOWIECKIEGO
ZESPOŁU PARKÓW
KRAJOBRAZOWYCH

Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne, Pionki 2017
Wydawnictwo Epograf, Blizne Łaszczyńskiego 2017

OD AUTORA

Każde zwierzę jest niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju. Dotyczy to również ptaków. Różne cechy stanowią o ich indywidualności. Niektóre z nich poznajemy z łatwością po wielkości, ubarwieniu, zachowaniu, po charakterystycznych cechach wyglądu wynikających z przystosowania do warunków panujących w ich środowisku. Widzimy wyraźnie, przynajmniej u przeważającej części gatunków, że ta inność (odmienność) jest bardzo wyraźna. Pamiętamy, że dudek ma czubek, że bocian klekocze, a jaskółka lata nisko, gdy zanoszą się na deszcz. Poznamy srokę po „srokatym” ubarwieniu i skrzeczącym głosie, sikorkę przylatującą do karmnika i łabędzia w parkowym stawie. Wiemy, lecz już nie na pewno, że te duże, czarne to wrony lub kruki, a tamten biały to mewa, albo... gołąb?

Odkrywanie sekretów życia przyrody, obserwacja tak cudnych istot, jakimi są ptaki, to pasmo niespodzianek i źródło radości. I jak każda przygoda, również ta może zacząć się całkiem niewinnie – od niewielkiej książeczki ze szkolnej biblioteki, od pierwszych wnikliwych obserwacji wróbla za oknem, od wycieczek za miasto. Celem autora i wydawcy jest, by ta książka pomogła zrobić pierwszy krok, zachęciła do podpatrywania i lepszego rozumienia przyrody, wzbudziła do niej szacunek. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na wielkie bogactwo form, barw i przystosowań, opowiedzieć o ciekawych aspektach ptasiego życia, pokazać je w najróżniejszych siedliskach mazowieckiej ziemi.

Stawomir Wąsik

SZANOWNY CZYTELNIKU!

W dobie dzisiejszej antropopresji, nieustannego zajmowania nowych terenów pod zabudowę mieszkaniową, drogową czy innego rodzaju inwestycje dokonujące fragmentacji środowiska naturalnego, ochrona przyrody nabiera coraz większego znaczenia.

Odbieramy zwierzętom ich przestrzeń i musimy w to miejsce zapewnić im miejsce do życia. Jednym z możliwych rozwiązań konfliktów pojawiających się na linii integralność przyrody – potrzeby człowieka jest ustanawianie różnych form obszarowej ochrony przyrody zapisanych w Ustawie o ochronie przyrody z 2004 roku. Jedną z nich są parki krajobrazowe. Od 2009 roku Samorząd Województwa Mazowieckiego sprawuje nad nimi nadzór i zabezpiecza ich funkcjonowanie. W tym celu w 2010 roku utworzył Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych, który jest wojewódzką samorządową jednostką organizacyjną. W jego skład wchodzi pięć parków: Chojnowski, Koziński, Mazowiecki, Brudzeński i Nadbużański. Jego zadaniem jest ochrona środowiska przyrodniczego wraz ze wszystkimi jego unikatowymi elementami. Każdy z nich charakteryzuje się innymi warunkami i walorami przyrodniczymi. W każdym można zobaczyć inny krajobraz, nierzadko pięknie wpisujący się w historię i życie lokalnej społeczności. Oprócz istotnej roli w zachowaniu różnorodności biologicznej parki krajobrazowe odgrywają również rolę edukacyjną, kształcąc wszystkie pokolenia w zakresie potrzeb ochrony i dbania o środowisko. W tym celu rozplanowana została sieć ścieżek pieszych i rowerowych umożliwiającą gościom zwiedzanie i podziwianie różnorodnych ekosystemów z całym bogactwem świata zwierząt i roślin.

Ssaki od zawsze towarzyszyły człowiekowi w życiu codziennym. Dzięki nim możliwy był rozwój rolnictwa i osiadłego trybu życia. Jedne przeniknęły do wierzeń i kultury, inne stały się symbolem świata otaczającego ludzi.

Niniejsza publikacja poświęcona jest właśnie ssakom zamieszkującym Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych. Od tych najmniejszych po te największe. Oddając w Państwa ręce tę pozycję, pragniemy przybliżyć gatunki ssaków zamieszkujące nasze lasy i pola, oraz problemy, jakie wiążą się niekiedy z ich ochroną.

Otoczający nas świat jest naszym domem i musimy sobie to uświadomić. Wszystko, co robimy dla ochrony naszego środowiska, robimy również dla dobra nas wszystkich.

Życzę miłej lektury

Janina Ewa Orzełowska
Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego

Więcej informacji: www.parkiotwck.pl

Mazowsze.
serce Polski

SZANOWNI PAŃSTWO!

Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne działa na obszarze Polski środkowej od 2006 roku i stanowi kontynuację pozarządowych i nieformalnych ruchów ornitologicznych i przyrodniczych na Mazowszu i Kielecczyźnie. Główne pola aktywności M-ŚTO to badania i monitoring ptaków, inwentaryzacja zasobów przyrodniczych regionu, wydawnicza działalność naukowa, edukacja, czynna ochrona przyrody, przeciwdziałanie zagrożeniom środowiska i interwencje ekologiczne. Organizacja jest wydawcą punktowanego czasopisma naukowego „Kulon”, z międzynarodowym składem rady redakcyjnej i istotnym wskaźnikiem cytowania zamieszczanych prac. Jesteśmy ponadto wydawcą naukowych monografii: Owady Spalskiego Parku Krajobrazowego, Owady Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich, Siedliska Natura 2000 Puszczy Kozienickiej czy książki Zwoleńka, ostatnia dzika rzeka południowego Mazowsza. Wydaliśmy ponadto szereg folderów i ulotek edukacyjnych w ramach projektów ochroniarskich czy we współpracy ze szkołami regionu. Do obszaru działania stowarzyszenia należą przede wszystkim województwa mazowieckie, świętokrzyskie oraz łódzkie.

W swoim dorobku towarzystwo ma wiele projektów czynnej ochrony i odtwarzania siedlisk, sfinansowanych ze środków krajowych, UE, ONZ, Ekofunduszu. Główne z nich to: „Ochrona siedlisk żółwia błotnego w dolinie Zwoleńki”, „Ochrona języczki syberyjskiej na torfowisku Pakośław”, „Czynna ochrona rezerwatu Góry Pieprzowe”, „Ochrona wałek śródleśnych torfowisk na Kielecczyźnie”, „Ochrona rzeki Krasnej poprzez zagospodarowanie biomas”, „Międzynarodowy projekt odtwarzania dawnego bartnictwa”. W ramach działalności stowarzyszenie szeroko współpracuje z administracją samorządową, Lasami Państwowymi, parkami krajobrazowymi, Biurem Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, środowiskami naukowymi PAN i uczelniami wyższymi w całym kraju. W ostatnich latach Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne zrealizowało i kontynuuje wiele projektów badawczych, monitoringowych i inwentaryzacyjnych. Najważniejsze z nich to wieloletnia koordynacja liczeń zimujących ptaków wodnych na rzekach, badania awifauny Puszczy Kozienickiej i Puszczy Pilickiej, inwentaryzacja kolonii lęgowych gawrona, coroczny program gromadzenia danych awifaunistycznych z obszaru Niziny Mazowieckiej, monitoring ptaków szponiastych, obserwacje migrują-

cych ptaków wodno-błotnych, obrączkowanie bociana białego, badania nad rozmieszczeniem łabędzia krzykliwego i pójdzki oraz wiele innych. Wspólnie z Ogólnopolskim Towarzystwem Ochrony Ptaków koordynujemy w regionie Monitoring Pospolitych Ptaków Lęgowych, a w roku 2014 współorganizowaliśmy międzynarodowy cenzus bociana białego na Mazowszu. Jednym z ważniejszych zadań jest trwające obecnie podsumowanie materiałów z ostatnich kilkudziesięciu lat w postaci obszernej monografii książkowej pt.: Ptaki Niziny Mazowieckiej. W ostatnich latach nasi członkowie i wolontariusze uczestniczyli także w badaniach i monitoringu ptaków poza granicami kraju, w ramach międzynarodowej współpracy naukowej (Armenia, Hiszpania, Azory – Portugalia, Rosja – Ural). W wyniku intensywnych zabiegów i inwentaryzacji zostaliśmy współtwórcami oraz inicjatorami obszarów ochronnych dla ptaków, siedlisk i innych gatunków, np. obszary Natura 2000 „Doliny Przysowy i Słudwii”, „Ostoja Kozienicka”, „Dolina Dolnej Pilicy”, „Dolina Czarnej”, „Łąki Ciebłowickie”, „Doliny Wkry i Mławki”. Jesteśmy także inicjatorami powołania czy poszerzenia rezerwatów przyrody, np. „Górna Krasna”, „Wydma Mołożewska”, „Sokół”, „Stawy Broszkowskie”. Współpracujemy czynnie przy tworzeniu projektowaniu stref ochrony rzadkich gatunków ptaków, użytków ekologicznych w Lasach Państwowych, pomników przyrody na gruntach samorządów (gm. Inowłódz) czy zespołów przyrodniczo-krajobrazowych (np. „Dolina rzeki Mogielanki”). Nasi członkowie zasiadali lub aktualnie czynnie uczestniczą w pracach Państwowej Rady Ochrony Przyrody czy Regionalnych Rad Ochrony Przyrody, rad parków krajobrazowych, komisjach planów parków krajobrazowych. Towarzystwo corocznie organizuje zjazdy, na których prezentowany jest dorobek organizacji, sprawozdania z badań, relacje z wypraw czy problematyczne referaty badaczy z całego kraju. Spotkania organizowane są we współpracy z Kampinoskim Parkiem Narodowym (w latach wcześniejszych), a obecnie ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Jacek Tabor
prezes M-ŚTO



Borowiaczek (*Nyctalus leisleri*)

Jaka sympatyczna nazwa! I choć pasuje ona doskonale do wielkości i delikatności tego zwierzątka, to zasadniczym powodem takiego zdrobnienia było występowanie tuż obok jakby większego sobowtóra, bardziej wyrośniętego krewniaka – borowca wielkiego. Niby jeden las, a więc identyczne warunki życia, a zaistniały okoliczności takiego swoistego podziału w obrębie bliskiej rodziny. I więcej, bo na południu Europy żyje (jeszcze) większy przedstawiciel rodziny borowców – borowiec olbrzymi.

Borowiaczek i borowiec wielki – kruszynka i taki już... tłuszciosek. Dwie odstony, dwie formy dzielące się, o jakże wyraźnie, jedną przestrzenią leśną. Borowiaczek jest maleńki i potrzebuje dużo ciepła. Żyje najwyżej jak tylko się da, dokładniej na strychach lasu, w stałym oddziaływaniu słońca. Jego podwórko zaczyna się w szczytowych partiach koron, gdzie w suchych konarach i pniach znajduje dogodne kryjówki i pokoje. Poluje wysoko nad drzewami i nie ma ochoty ani powodu bywania niżej. Tłusciejszy krewniak (dobrze, że on tego nie przeczyta), czyli borowiec wielki – jest skrajnie inny. O ile zagląda tam wyżej, to raczej sporadycznie, gdyż jego łowieckie rewiry to przede wszystkim miejsca poza leśnymi gęstwinami.

Borowiaczki, tak jak ptaki, odlatują na przezimowanie na południe. Tam też zwierzątka te odbywają gody, a do nas powracają w maju. I kolejna ciekawostka czy raczej ciekawy fakt z jego życia. Otóż niemalże wszystkie przylatujące do nas borowiaczki to... samiczki. Tak, tak... Jak trafi się na kilkadziesiąt czy nawet na kilkaset dziewczyn jeden chłopak, to chyba przez pomyłkę. Niby takie małe, a jak one sobie to sprytnie poukładają.

Rząd: nietoperze (*Chiroptera*)

Rodzina: mroczkowate (*Vespertilionidae*)

Rozmiary: długość głowy i tułowia 4,8-7,2 cm, masa 8-20 g

Występowanie: szeroko rozpowszechniony, jednak nigdzie nie jest liczny

Status: gatunek chroniony



Badylarka (*Micromys minutus*)

Jak to jest być tak małym w tak wielkim świecie? Dobrze to czy źle, łatwiej żyć, a może jednak trudniej? Niekiedy podobne pytania same cisną się do głowy, gdy patrzymy na takie maleństwo. Gdy bliżej poznamy badylarkę, przekonamy się, że w świecie przyrody rozmiary są pojęciem względnym i w żadnym razie nie są wyznacznikiem dobrego czy złego samopoczucia, sukcesu lub też porażki.

Badylarka przypisana jest określonym środowiskom, a dokładniej podmokłym dolinom rzek, brzegom jezior i stawów oraz środowiskom wiejskim. Jej wielkość, a raczej w naszym rozumieniu małość, jest wypadkową wielu czynników kształtujących nieustannie gatunek w procesie ewolucji, nieuchwytnych jednak w naszej ludzkiej, jakże krótkiej rzeczywistości czasowej. Tu zasadniczym kryterium, podobnie jak w przypadku każdego innego zwierzęcia, jest bezpieczeństwo oraz możliwości przedłużenia istnienia rodu. Bezpieczeństwo, to fizyczne i to pokarmowe, ma bezpośredni związek z miejscem, tym w skali ogólnej, jak i bezpośredniej. Gęstwiny ziołorośli siedlisk podmokłych czy niedostępność trzcinowiska kusi gwarancjami spokoju, jednak pełnia szczęścia możliwa jest tylko w przypadku umiejętności dotarcia do nasion i owoców pozawieszanych na wysokich, chwiejnych łądygach. Na to pozwalają tak wymiary, jak i budowa ciała badylarki. Niewielka waga, silne łapki oraz chwytny ogon pokryty włosiem tylko od góry, powodują, że zwierzątko to z łatwością się przemieszcza, pozostając przy tym poza zasięgiem tak wzroku, jak i dziobów czy szczęk drapieżników. Badylarka wiecie więc spokojne życie w bezpiecznej strefie badyli, tutaj buduje kuliste gniazda i ma dostatek pokarmu w ciągu całego roku.

Rząd: nietoperze (*Chiroptera*)

Rodzina: mroczkowate (*Vespertilionidae*)

Rozmiary: długość głowy i tułowia 4,8-7,2 cm, masa 8-20 g

Występowanie: szeroko rozpowszechniony, jednak nigdzie nie jest liczny

Status: gatunek chroniony



Borowiec wielki (*Nyctulus noctula*)

Patrząc na „twarz” borowca wielkiego, ba, każdego niemalże nietoperza, odnieść można wrażenie, że coś tam nie pasuje. Małe zwierzątko, taka latająca myszka, ale jest w jego wyglądzie coś niepokojącego, coś z innej rzeczywistości. Jak pomarszczona twarz starego karła, jak istota gorsza, zdziwaczała i dziwaczejaca, gdy sama gdzieś na marginesie, wciąż bardziej i bardziej obca, z czasem, odsunięta poza naszą świadomość. Tak, w kontaktach z istotami zupełnie nieznanymi szukamy powiązań z „tym” naszym obok, z tym, z czym stale czy często obcujemy. A nietoperze są przecież tak inne od chomiczków, kotków czy piesków. Dlaczego one takie... wyobcowane, odległe, umykające poznaniu, zbyt... własne, zbyt egoistyczne? Ale to raczej, skoro już, problem człowieka – ten nasz osobliwy bohater wcale o swojej nietoperzowej inności nie myśli.

Borowiec wielki żyje w borach. Ha, proste, borowiec z borów. Żyje, ale i więcej, świetnie sobie radzi i nawet uchodzi za najpospolitszego nietoperza naszych lasów. Odnalazł się w tej konkretnej leśnej rzeczywistości, a dokładnie, w odmłodzonych już, często jednogatunkowych drzewostanach. Sekret dobrego „mania się” borowców jest naiwnie prosty. Jego sojusznikami w tym względzie są najbardziej leśne z ptaków, czyli dzięcioły, gdyż borowiec wielki korzysta z ich dziupli. Te właśnie, a także dziuple naturalnego pochodzenia dają borowcom wszystko, co ważne – dom, miejsce schronienia i rozrodu. Reszta to już drobiazg, bo przecież on umie latać. Poluje na odkrytych przestrzeniach bagien i wód, nad leśnymi drogami, zrębami, pastwiskami oraz łąkami w dolinach rzek. I tu wielki ukłon w stronę z pozoru ukrytej mądrości Natury. Otóż ten mały nietoperz, mający możliwości zjadania wielokrotnie więcej, poluje sobie jakby tylko... trochę. Trzyma się diety jak skoczek narciarski. Wieczne łowy, czyli dwie godzinki fruwanie i potem nad ranem jeszcze trochę... Wystarczy.

15

Rząd: nietoperze (*Chiroptera*)

Rodzina: mroczkowate (*Vespertilionidae*)

Rozmiary: długość głowy i tułowia 6-8,9 cm, masa 17-44 g

Występowanie: szeroko rozpowszechniony w całym kraju

Status: gatunek chroniony



Borsuk (*Meles meles*)

Dziwne, jak duży może być rozstrzał przystosowań w obrębie tylko konkretnej rodziny. Borsuk i łoś są jedną bliską rodziną, zresztą łoścowatych. Niby nic nienormalnego. To „coś” jest ukryte, drzemie w szczegółach, a dokładniej w powiązaniu faktów. Otóż samica łoścy, tak, ta chudзина ważąca sześćdziesiąt gramów poluje z powodzeniem na myszy leśne i norniki ważące nawet po trzydzieści pięć gramów oraz na cięższe od siebie szczury. Ha, nieźle, prawda? Mocny zawodnik! Ale i to przecież jest do przyjęcia, bo dla przykładu wilki zagryzają niemałe przecież w stosunku do ich masy i wielkości jelenie czy łosie. Natomiast borsuk ważący przeciętnie piętnaście kilogramów żywi się w przeważającej części dżdżownicami, których waga, i to tych najcięższych, nie przekracza czterech gramów. Ciekawe, chociaż to jeszcze nie koniec. Otóż sedno w tym, iż mamy tu przykład, jak wąska specjalizacja, ta wybrana niegdyś przez praprzodków boczna ścieżka, wpływa potem na całą resztę. Borsuk należy do najstarszych ewolucyjnie przedstawicieli łoścowatych. W tej rodzinie jest więc takim nestorem, wyrocznią, jakby mędrce. I co ten mędrzec... wybrał. Ano, wybrał stabilność, pewność bytu, spokój i wygodę. Niech sobie „młodzi” brykają, niech szarpią się i walczą, niech tam sobie podróżują. Borsuk ma swoje rezydencje, pokoje i apartamenty, w których lubi sobie poleżeć, ciesząc się spokojem i ciepłem. Lubi wieczorne spacerować, a nade wszystko przedkłada dobre towarzystwo. Sam chętnie składa wizyty, ciesząc się też odwiedzinami krewnych i przyjaciół – bawią się wtedy, jakby zapominali o powadze siwych włosów. Borsuk idzie pozbierać posiłek. Świeże kęski mięska... powoli, nie zabraknie. Potem jakaś sałatka, słodki owoc w księżycowym blasku, rosa na popitkę. Jak zimno, borsuk korzysta z zapasów, o tak, o tym też pomyślał... z czasem! Ciepły, kaloryczny tłuszcz pod skórą jest sprawdzonym zabezpieczeniem, lepszym nawet od pełnej lodówki.

Rząd: drapieżne (*Carnivora*)

Rodzina: łoścowate (*Mustelidae*)

Rozmiary: długość głowy i tułowia 56-89 cm, masa 8-25 kg

Występowanie: w odpowiednich siedliskach na całym obszarze Polski, miejscami nieliczny

Status: gatunek łowny



Bóbr europejski (*Castor fiber*)

Jak na jednej stronie opisać bobra oraz jego wpływ na środowisko, gdy i książki byłoby mało. Ba, więcej, zwierzę to zasłużyło sobie na pomnik, nawet na poemat. Każdy gatunek jestw przyrodzie potrzebny, wszystkie odgrywają ważną rolę względem innych roślin czy zwierząt, jednak ich rola, w większości przypadków, pozostaje dla nas zakryta. Bóbr jest wyjątkiem – jego działania są aż nadto widoczne, a oddziaływanie na otoczenie czytelne i ze wszech miar pozytywne.

Skąd wśród zwierząt biorą się tacy pożyteczni geniusze? Jakiej trzeba fantazji, żeby pozazębiać tyle mechanizmów i ukształtować ową niewyobrażalnie złożoną całość, jaką jest choćby puszcza. Wiadomo jedno, tu współtwórcą jest Pan Czas. Przodkowie bobrów zasiedlali Ziemię już dwadzieścia cztery miliony lat temu. Tak, to bardzo odległa dziejowa przestrzeń i aż trudno się doliczyć, ile w tym okresie można by zmieścić człowieczych er. Wiedza ta nie wpływa jednak na nasz stosunek do świata przyrody, stawiamy się ponad nim, my, którzy tu, na Ziemi jesteśmy tak śmiesznie krótko.

19

Bobra nazwalibyśmy inżynierem i po części byłoby to prawdziwe określenie. Jest też bóbr solidnym majstrem budowlańcem i trochę drwalem. Ale przede wszystkim jest on przewidującym strategiem i gospodarzem mozolnie przekształcającym otoczenie. Zatrzymuje i magazynuje w środowisku wodę. Niewielki, ledwo sączący się leśny strumień potrafi zmienić w ciąg zalewów o głębokości przekraczającej często półtora metra. Zasadniczo moglibyśmy powiedzieć, że robi to tylko dla siebie i zapewne jest w tym trochę prawdy. Jego działania służą jednak wszystkim mieszkańcom puszczy. Tworząc nowe, raczej unikatowe siedliska wodne, bobry przyczyniają się do zachowania lub nawet do ubogacenia składu gatunkowego zarówno roślin, jak i zwierząt konkretnego ekosystemu.

Rząd: gryzonie (*Rodentia*)

Rodzina: bobry (*Castoridae*)

Rozmiary: długość głowy i tułowia 85-110 cm, masa 15-35 kg

Występowanie: w odpowiednich siedliskach na całym obszarze Polski

Status: gatunek chroniony



Chomik europejski (*Cricetus cricetus*)

Słowo chomik już swoją nazwą zaskakuje i prowokuje do dyskusji. Przeciętny zjadacz chleba na Mazowszu wyraża najczęściej zdziwienie i pyta – to one żyją u nas? I chciałoby się odpowiedzieć, że i owszem, choć bliższe prawdy byłoby stwierdzenie, że one u nas... żyły. Dlaczego w związku z wieloma gatunkami trzeba do tego nawiązywać, dlaczego nasze zwierzęta albo już są rzadkie, albo też ich sytuacja stale się pogarsza, mimo że tak zwana ekologia jest na ustach wszystkich? Czy nie prowadzi to do sytuacji, że za sąsiadów, poza oczywiście zadbaną zwierzyną łowną, będziemy mieć karaluchy, kleszcze, mrówki, myszy i szczury?

W przypadku chomika europejskiego dysponujemy wiarygodnymi badaniami, znamy stan liczebny i zasięgi gatunku od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. I cóż? Aktualne inwentaryzacje wykazały, iż w ciągu ostatnich czterdziestu lat nastąpiło ograniczenie jego zasięgu o ok. siedemdziesiąt pięć procent i znaczne rozczłonkowanie populacji. Nasz rodzimy chomik ginie w ekologicznej atmosferze proekologicznego społeczeństwa, a tylko niekiedy wzbudza emocje, stając się zbytkiem jednych lub kłopotem innych. I więcej, w podobnej sytuacji jest przynajmniej połowa spośród gatunków ssaków żyjących (jeszcze) w Polsce.

21

Chomik europejski pierwotnie zasiedlał otwarte przestrzenie stepów, w naszych warunkach pola, suche łąki, pastwiska i nieużytki. Ma sympatyczny pyszczek, oryginalne kolory i ciekawe przystosowania. Kopie rozbudowane systemy nor sięgających nawet do dwóch metrów w głąb ziemi, tam spędza większość swojego życia, łącznie z długim okresem chłodnych miesięcy. Aktywny jest nocą, choć bywa widywany i w ciągu dnia, szczególnie w okresie gromadzenia zimowych zapasów.

Rząd: gryzonie (*Rodentia*)

Rodzina: chomikowate (*Cricetidae*)

Rozmiary: długość głowy i tułowia 21-28 cm, masa 140-400 g

Występowanie: w południowo-wschodniej części kraju, rzadki

Status: gatunek chroniony

Spis treści

Borowiaczek (<i>Nyctalus leisleri</i>).....	11
Badylarka (<i>Micromys minutus</i>).....	13
Borowiec wielki (<i>Nyctulus noctula</i>).....	15
Borsuk (<i>Meles meles</i>).....	17
Bóbr europejski (<i>Castor fiber</i>).....	19
Chomik europejski (<i>Cricetus cricetus</i>).....	21
Daniel (<i>Dama dama</i>).....	23
Darniówka pospolita (<i>Microtus subterraneus</i>).....	25
Dzik (<i>Sus scrofa</i>).....	27
Gronostaj (<i>Mustela erminea</i>).....	29
Gacek brunatny (<i>Plecotus auritus</i>).....	31
Jeleń szlachetny (<i>Cervus elaphus</i>).....	33
Jenot (<i>Nyctereutes procyonoides</i>).....	35
Nocek duży (<i>Myotis myotis</i>).....	37
Jeż europejski (<i>Erinaceus europaeus</i>).....	39
Karczownik ziemnowodny (<i>Arvicola terrestris</i>).....	41
Karlik większy (<i>Pipistrellus nathusii</i>).....	43
Kret (<i>Talpa europaea</i>).....	45
Królik (<i>Oryctolagus cuniculus</i>).....	47
Kuna domowa (<i>Martes foina</i>).....	49
Mysz leśna (<i>Apodemus flavicollis</i>).....	51
Rzęsorek rzeczek (<i>Neomys fodiens</i>).....	53
Kuna leśna (<i>Martes martes</i>).....	59
Wilk (<i>Canis lupus</i>).....	61
Lis (<i>Vulpes vulpes</i>).....	63
Nocek Natterera (<i>Myotis nattereri</i>).....	65
Ryś (<i>Lynx lynx</i>).....	67
Wydra (<i>Lutra lutra</i>).....	69
Zając szarak (<i>Lepus europaeus</i>).....	71
Wiewiórka pospolita (<i>Sciurus vulgaris</i>).....	73
Tchórz (<i>Mustela putorius</i>).....	75
Szczur wędrowny (<i>Rattus norvegicus</i>).....	77
Ryjówka malutka (<i>Sorex minutus</i>).....	79
Ryjówka aksamitna (<i>Sorex araneus</i>).....	81
Popielica (<i>Glis glis</i>).....	83
Nocek Alkatoe (<i>Myotis alcathoe</i>).....	85
Piżmak (<i>Ondatra zibethicus</i>).....	87
Nornik zwyczajny (<i>Microtus arvalis</i>).....	89
Łoś (<i>Alces alces</i>).....	91
Mysz polna (<i>Apodemus agralius</i>).....	93
Nornik północny (<i>Microtus oeconomus</i>).....	95
Norka amerykańska (<i>Mustela vison</i>).....	97
Nornica ruda (<i>Myodes glaeolus</i>).....	99
Mopek zachodni (<i>Barbastella barbastellus</i>).....	101
Łasica (<i>Mustela nivalis</i>).....	103